Nr. 109. Kraków, Sobota 29 grudnia 1923. Rok I

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4 Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 2200000. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 2,500.000 Mkp. Zagranicą miesięczne 5.000.000 Mkp.

Cena numeru 100.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 16.000 Mk. Nadesłane 36.000 Mkp. Po kronice 48.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 64.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia z miany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Zajmujący djalog

Kraków, 29 grudnia.

Od tygodnia toczy się między Paryżem a Moskwą dyalog w poszczególnych ustępach swoich tak interesujący, że nieledwie — sensacyjny. Polska ma wszystkie powody po temu, aby z tego dyalogu nie uronić ani słowa...

Rzecz zaczęła się przy sposobności afery afganistańskiej. Ustępujący ze swego stanowiska razem z rządem konserwatywnym Curson zapragnął zakończyć swą działalność jeszcze jednym aktem siły i stanowczości. Posłał ultimatum do Afganistanu, żądając, aby państwo to zerwało stosunki z rządem sowieckim i wróciło do dawnej przyjaźni czyli zależności od Anglji. Być może, że ubocznym celem Cursona było także pomięszanie kart przyszłemu rządowi robotniczemu, który zapowiedział już, że w polityce zagranicznej rozpocznie od formalnego uznania rządu moskiewskiego.

Między Moskwą a Londynem rozgorzał z tego powodu ostry spór. Zaczęły sypać się noty Cziczerina pełne pod adresem Anglji różnych wyrzutów i zarzutów. W ten spór wdała się Francja i stanęła bez długiego wahania po stronie... Moskwy.

W „Temps" wystąpił Herbet z wielkim artykułem, w którym wyłożył tę rzecz z jasnością, nie pozostawiającą nic do życzenia. Francja ma interes w utrzymaniu całkowitej niezawisłości Afganistanu. Dlatego sympatyzuje w tej sprawie z rządem sowieckim, który właśnie broni Afganistanu przed protektoratem Anglji. Przy tej sposobności publicysta francuski poszedł jeszcze dalej i poruszył ogólną kwestję ułożenia stosunków Francji do Rosji sowieckiej. Przyznał otwarcie, że dotychczasowa polityka Francji wobec sowietów, wychodziła z błędnych założeń. Popieranie rządów i armij kontrrewolucyjnych, jakkolwiek w danych warunkach zrozumiałe, okazało się na dalszą metę bezcelowem. Dzisiaj jest już pora pomyśleć o sposobie, w jaki sposób można czynić zadość naturalnej konieczności t. j. nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne z Rosją taką, jaka istnieje rzeczywiście.

„Temps" precyzuje warunki wznowienia tych normalnych stosunków rosyjsko-francuskich w następujących trzech punktach zasadniczych: Po pierwsze rząd rosyjski zgodzi się na dyskusję w sprawie rosyjskich długów przedwojennych. Duskusja ta może być prowadzona między innemi na zasadzie wzajemnych kompensacyj. Francja zrzeknie się części tych swoich wierzytelności w zamian za poniechanie przez Rosję roszczeń, jakie ma ona do Francji tytułem odszkodowania za straty, poniesione w wojnach z popieranemi i uzbrajanemi przez Francję armiami kontrrewolucyjnemi.

Po wtóre sprawa wierzytelności prywatnych obywateli francuskich tudzież odszkodowania ich za dokonane na ich majątkach w Rosji ekspropriacje będzie traktowana w każdym wypadku z osobna. W razie nie dojścia do porozumienia, odda się do rozstrzygnięcia każdą taką sprawę sądowi rozjemczemu.

Po trzecie Rosja zobowiąże się nie atakować żadnego ze swoich zachodnich sąsiadów.

Z nadzwyczajnym pośpiechem odpowiedział na tę ofertę francuską w moskiewskich „Izwiestjach" sam Stiekłow, występując z bardzo wielkim artykułem, w którym wszechstronnie rozważa zagadnienie przyszłych rosyjsko-francuskich stosunków.

Co do streszczonych wyżej propozycyj francuskich to Stiekłow uznaje dwie pierwsze za nadające się do dyskusji, natomiast „a limine" odrzuca trzecią z tym charakterystycznym motywem, że Rosja bynajmniej nie zamierza obejmować gwarancyj za utrzymanie „status quo" na swojej granicy zachodniej.

Po tej odpowiedzi faktycznej Stiekłow analizuje obszernie obecną sytuację polityczną światową i europejską i wypowiada opinję, że Francja musi prędzej czy później poszukać drogi powrotnej do Rosji. Jej antagonizm do Anglji ma wszelkie dane dalszego zaostrzania się. Świeżo zawarty sojusz hiszpańsko-włoski, któremu z pewnością z sympatją przygląda się Anglja, szachuje Francję bardzo dotkliwie na Morzu Śródziemnem. Jednem słowem proces politycznej izolacji Francji już się rozpoczął. Plejada młodych państw środkowo-europejskich, które pozostają w stosunku wasalnym do Francji, nie stanowi dostatecznego równoważnika tych sił, które zaczynają organizować się przeciw niej. Czechosłowacja nie jest zdolna do energiczniejszych wystąpień zbrojnych. Jugosławja niema dostatecznie realnych interesów, aby angażować się w popieraniu polityki francuskiej zbyt daleko. Polska zaś ma do walczenia z tak wielkiemi trudnościami finansowemi, że na długi czas muszą one paraliżować jej aktywność militarną. Pozostaje jedyna Rosja, która posiada równoległe interesy z Francją zarówno co do imperjalizmu angielskiego jak co do konsekwencyj ewentualnej restauracji monarchicznej w Niemczech.

Ta równoległość interesów francuskich i rosyjskich stanowi zdaniem Stiekłowa dostatecznie sze-

roką podstawę nie tylko do rozbudowy normalnych dyplomatycznych i gospodarczych stosunków między Rosją a Francją, lecz także do zacieśnienia ich szczególnego, odpowiadającego interesom obu stron. Jest to więc nie mniej i nie więcej jak tylko oferta sojuszowa, którą czerwona Rosja robi ostoi konserwatyzmu europejskiego w współczesnej dobie — Francji.

Nie jest naszą rzeczą jako organu bezpartyjnego doradzać komukolwiek w Polsce, co ma wobec tych objawów czynić, czy i w jaki sposób na nie reagować. Ci, którzy mają dość odwagi, aby brać na się odpowiedzialność za losy państwa, muszą zapewne mieć także dość przenikliwości, aby zrozumieć i ocenić należycie wszystkie bynajmniej zresztą do rozwikłania nietrudne związki przyczynowe, jakie w tej sprawie zachodzą.

Potrzeba jednak, aby jak najszersze grono zdawało sobie sprawę z tych zmian, które w układzie sił politycznych dokonują się i mogą jeszcze dokonać, aby jednem słowem rozumiano, że fizjognomja polityczna nowej Europy jest jeszcze bardzo odległą od ustalenia...

TELEGRAMY

Brutalne rugi polaków z Niemiec

(Telefonem od własnego korespondenta)

Warszawa, 29 grudnia. Według otrzymanych przez rząd polski wiadomości w ostatnich czasach w Meklemburgji zostało wydane rozporządzenie o wydaleniu obywateli obcych. Rozporządzenie to dotyczyło przeważnie Polaków robotników rolnych, który w liczbie 18.000 znajdują się tam na robotach. Rząd polski interweniował w Berlinie w sprawie wstrzymania rugów i zagroził represjami. Mimo to wysiedlono około 100 robotników, których wysłano etapem do Lublina. Rząd polski zarządził natychmiast w drodze retorsji wydalenie 100 obywateli niemieckich z Polski.

Polska a Mała Ententa

Berlin, 29 grudnia. Londyński korespondent „Vossische Zeitung" donosi, że angielskie koła dyplomatyczne liczą się z tem, że **Polska za pośrednictwem rumuńskiem przyjęta zostanie do Małej Ententy.** Fakt ów oznaczałby rozpadnięcie się Małej Ententy, gdyż Polska i Czecho-Słowacja rozpoczęłyby gwałtowną i zaciętą walkę o kierownictwo w Małej Ententcie, co doprowadziłoby do rozbicia tego bloku. Pod kierownictwem Polski lub Rumunji utworzyłby się następnie nowy związek z nadgranicznych państw rosyjskich, podczas gdy Czecho-Słowacja i Jugosławja utworzyłyby frankofilską grupę państw, do której z czasem przyłączyłyby się także Węgry i Grecja.

Czesi a Polska

Praga, 29 grudnia. „Naszyniec" organ czeskich klerykałów, omawiając sprawę węgierskiej pożyczki sanacyjnej pisze między innymi: „Istnieje dotąd niebezpieczeństwo odnowienia dualizmu środkowo-europejskiego, jakie reprezentowała była monarchja austro-węgierska, gdyż wszystkie państwa środkowo-europejskie przyłączyły się do Małej Ententy zwłaszcza **Polska, która prowadzi wciąż jeszcze odrębną politykę,** krzyżując silnie zamiary Małej Ententy. **Jest rzeczą konieczną, by doszło do skutku porozumienie między Małą Ententą a Polską.**

Pożądanem jest porozumienie między Pragą a Warszawą, gdyż tylko wówczas będzie można spodziewać się dobrych rezultatów na konferencji londyńskiej, gdzie problem pożyczki węgierskiej ma być ostatecznie załatwiony.

Wytyczne nowej polityki angielskiej

Plan sojuszu między Londynem, Berlinem, Warszawą i Moskwą

Wiedeń, 29 grudnia. „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Londynu: W kołach politycznych krążą już szczotkowe odbitki styczniowego numeru Fortaglatly Reviev, który znajduje się już na prasie. Numer ten przynosi artykuł o wytycznych nowej polityki angielskiej, którą uprawiać miałby gabinet robotniczy czy też gabinet liberalny po objęciu spadku Baldwina. W artykule powiedziane jest, że Anglia musi powrócić do czynnej polityki na kontynencie a to następujących zasadach: 1) ściślejsze stosunki między Anglją a Belgją, oraz między Anglją a Małą Ententą, 2) **sojusz między Londynem, Berlinem, Warszawą, Moskwą, po przyjęciu Niemiec i Rosji sowieckiej do Ligi Narodów i uzdrowieniu finansów polskich,** przy pomocy angielskiej. Polska w takim razie porzuci rolę nieprzebytego wału między Niemcami a Rosją. 3) Udział Anglji w koncernie śródziemnomorskim włosko-hiszpańskim w zamian za desinteressement Anglji w sprawach Grecji na korzyść Włoch. — 4) Finansowa i gospodarcza reorganizacja Turcji. „Vossische Zeitung" omawiając Fortnightly Reviev zauważa, że **w nowem ugrupowaniu miałaby odegrać szczególną rolę Polska.** Pismo wnosi o tem na podstawie wysiłków Rumunji czynionych w kierunku wciągnięcia Polski do małej ententy. W londyńskich kołach politycznych jak donosi „Vossische Zeitung" już teraz wyrażają zapatrywanie, że z powodu rywalizacji między Warszawą a Pragą zanosi się na rozpadnięcie małej ententy i utworzenie nowej wschodnio europejskiej grupy państw pod przewodnictwem polsko-rumuńskiem.

Prasa francuska a misja Hiltona Younga w Polsce

Paryż, 29 grudnia. Prasa francuska komentuje zmianę gabinetu w Polsce na ogół dyskretnie. — „Echo de Paris" wyraża obawę, czy polityka zagraniczna Polski nie stanie się **niezdecydowaną** i atakuje Hiltona Younga, że dla oszczędności **żąda likwidacji francuskiej misji wojskowej w Polsce.** Dalej zapytuje czy Francję w Polsce reprezentują ludzie zdolni do odgrywania roli czynnej, czy Francja nie mogłaby dopomóc do odbudowy kraju, którego **bilans handlowy już jest czynny** i czy rzeczą normalną jest, że wpływy francuskie w Polsce słabną w chwili, kiedy Francja udziela Polsce 400 milionów kredytu.

„Republique Francaise" w długim artykule zajmuje się również misją p. Hiltona Younga. Autor, niepodpisany, wracając z Polski, podkreśla, że **uczucia franko-polskie są w Polsce szczere i głębokie** byłoby rzeczą niepolityczną robić Polsce scenę zazdrości, tembardziej, że od Francji tylko zależało, aby doradca finansowy w Polsce był Francuzem.

Plan Rechberga

Paryż, 29 grudnia. Znany niemiecki przemysłowiec Arnold **Rechberg,** który bawi obecnie w Paryżu przyjętym został na audyencji przez **Poincarego** i odbył z nim dłuższą konferencję, następnie konferował Rechberg z przewodniczącym komisji reparacyjnej **Barthou,** oraz z szeregiem innych polityków i przemysłowców francuskich, między innymi przyjął go również marszałek Fosch. Rechberg przedłożył swój program, wedle którego francuski przemysł miałby uczestniczyć w niemieckich przedsiębiorstwach przemysłowych do wysokości 30 prc. Program Rechberga jest ułożonym we formie układu niemiecko-francuskiego i wykończonym do najdrobniejszych szczegółów Rechberg działa bez polecenia i bez wiadomości rządu niemieckiego. Tak gabinet Rzeszy jak i najpoważniejsi wielcy przemysłowcy z Niemiec zachowują się zupełnie odpornie wobec planu Rechberga.

Odpowiedź Poincarego

Paryż, 29 grudnia. Odpowiedź Poincarego na notę niemiecką wręczona będzie niemieckiemu chargé d'affaires w Paryżu za 2 lub 3 dni. Pisma paryskie odnoszą się po ostatnich artykułach Stressemanna z pewną nieufnością do akcji niemieckiej.

O rewizję Konstytucji

Monachium, 29 grudnia. Rząd bawarski przesłe w dniu dzisiejszym na ręce rządu Rzeszy memorjał, domagający się **rewizji konstytucji wajmarskiej** w duchu federalistycznym.

Sojusz Rosji z Afganishanem

Ryga, 29 grudnia. „Rigaische Rundschau" donosi z Moskwy, że Zinowiew odczytał na posiedzeniu petersburskiego senatu **tekst przymierza zaczepno-odpornego Afganistanu z Rosją.** Również Trocki dzielił pewnych informacyj co do militarnego sojuszu Rosji z Afganistanem.

Rezygnacja Trockiego

Moskwa, 29 grudnia. Havas. Słychać, że Trocki złożył godność **członka centralnego komitetu partji komunistycznej.**

Benesz jedzie do Ameryki

Cieszyn, 29 grudnia. Z Preszburga donoszą, że Benesz wybiera się z początkiem nowego roku do Ameryki, gdzie zamierza wygłosić szereg odczytów. Właściwym jednak celem podróży Benesza jest zamiar uspokojenia wzburzonych umysłów tamtejszych Słowaków, którzy coraz bardziej wrogo odnoszą się do wszystkiego co czeskie.

Nadzieje Radicza

Wiedeń, 29 grudnia. Radicz, który bawi tutaj od kilku dni, oświadczył jednemu z tutejszych dziennikarzy, iż nie zamierza chwilowo powrócić do Kroacji i że wobec tego zbyteczne są przygotowania rządu jugosłowiańskiego do przyaresztowania go. Za 14 dni zamierza Radicz powrócić do Londynu. Między innymi oświadczył Radicz, że następne wybory w południowej Jugosławji przyniosą z pewnością zwycięstwo jego zwolennikom. Wówczas oświadczył, powróci do Jugosławji".

JAN PIETRZYCKI

Rosaura Montalboni

Opowiadano mi we Florencji o tragicznych losach dziewczyny, która była zbyt piękna. Maurycy Jokay napisał na ten temat nowelę, a nawet w naszej literaturze — na podstawie mojego opowiadania — skreślił piękną balladę ś. p. Edward Leszczyński.

Oto posłuchajcie tej dziwnej opowieści:

Gdy Florencją rządził Ferdynand Medyceusz, stanęła przed sądem dziewczyna, której twarz zasłonięta była maska, wyobrażającą trupią czaszkę. Była to Rosaura Montalboni, po raz czwarty w życiu przywiedziona przed sąd, po raz czwarty oskarżona o to, że jest zbyt piękna.

Mówi podanie o tłumach przechodniów, którzy stawali w podziwie, ujrzawszy ją w oknie mieszkania na Lung Arno. Jeśli rybacy z nurtów Arna wyłowili kiedy zwłoki młodzieńca, nie wątpili, że z miłości ku Rosaurze odebrał sobie życie — jeśli strażnicy nocą napotkali w zaułku ulicy ciało zasztyletowanego mężczyzny, wiedzieli, że zginął z rąk przeciwnika, zazdrosnego o miłość dziewczyny z Lung Arno.

Wybitni obywatele Florencji, których synowie padli ofiarą „czarów" Rosaury, dwukrotnie wnosili oskarżenie o piękność, dwukrotnie sąd w Palazzo Vecchio, gdy na salę przywiedziono oskarżoną, wydawał wyrok: „Podsądna jest jeszcze piękniejsza, niźli ją o to oskarżono. Wina bezsprzecznie istnieje, lecz winna karaną być nie może".

Po raz trzeci jednak sędziowie nie mieli względów. Urzędnik skarbu książęcego, by pozyskać miłość Montalboni, naruszył skarbowe depozyta, a gdy rzecz wykryto, skończył samobójstwem. Kat miał Rosaurę publicznie napiętnować, a pachołkowie miejscy wygnać ją za bramy miasta. Na placu della Signoria wzniesiono rusztowanie, tłumy zapełniły plac cały, nawet dachy przyległych domów. Lecz gdy wyprowadzono cudownie piękną dziewczynę, kat ujrzawszy ją, odmówił wykonania wyroku.

Rzecz doszła do wiadomości księcia. Cosima Medyceusz, zgrzybiały już wówczas starzec, zwolnił Rosaurę od wszelkiej winy i kary, mówiąc że „piękność jest bezkarna!"

Niebawem zmarł sędziwy władca Florencji, a rządy objął szesnastoletni Ferdynand Medyceusz. Chcąc upamiętnić objęcie władzy nad miastem, rozpoczął budowę kościoła u brzegów Arna.

Lecz oto zaszedł wypadek, który wstrząsnął całą Florencją. Malarz, komponujący ścienne malowidła, zamknął się w kościele i przez trzy dni tam pozostawał. Gdy wyważono bramę, znaleziono go na kazalnicy w obłędzie. Wszystkie ściany pokryte były postaciami kobiecemi, o jednej i tej samej twarzy. Anioły, męczennice święte i Madonna miały twarz Rosaury Montalboni. Malowidła, jako „dzieło szatana", zniszczono.

Montalboni poraz czwarty stanęła przed trybunałem. Aby sędziowie nie zachwiali się na widok jej piękności, włożono jej na twarz maskę o kształcie czaszki. Wyrok zapadł: „Rosaura Montalboni będzie odosobniona od ludzi i na dożgonne skazana więzienie. By niezwykła jej uroda nie uwiodła stróżów więziennych, ma do śmierci nosić na twarzy trupią maskę!"

Ferdynand Medyceusz panował lat trzydzieści ośm, po nim objął rządy Florencji Cosima III. — Ogłosił on amnestję dla wszystkich skazańców, przebywających we florenckich więzieniach. Między uwięzionymi znaleziono w jednej kaźni kobietę z przytwierdzoną do twarzy trupią czaszką. Gdy zdjęto z niej tę okropną zasłonę, ukazała się twarz straszna, z zapadniętemi oczodołami — twarz o kształtach przerażającej maski.

Nad drzwiami kaźni widniał napis: „Rosaura Montalboni, na dożywotnie więzienie skazana za to, że jest zbyt piękna."

Minister Kiedroń o sytuacji w przemyśle

Warszawa, 29 grudnia. Minister przemysłu i handlu p. Kiedroń w wywiadzie udzielonym „Gazecie Porannej" o sytuacji w przemyśle powiedział między innymi: **Obecne położenie w przemyśle jest ciężkie.** Dotkliwie daje się odczuwać brak gotówki, który dotknął wszystkie zakłady przemysłowe większe i mniejsze. Jest to wynik inflacji, bezwzględnem więc dążeniem przemysłu musi być w obecnej fazie troska o uzdrowienie pieniądza, bo tylko w ten sposób przy walucie o wartości stałej można liczyć na względnie wystarczającą ilość środków obiegowych. Jedna z największych bolączek społeczeństwa, tudzież jednym z najpoważniejszych zarzutów pod adresem przemysłu polskiego są stosunkowo wysokie ceny niektórych produktów przemysłowych, nie potrzeba jednakże zapominać, że przemysł polski sprowadza z zagranicy cały szereg surowców, środków pomocniczych, których ceny na rynku światowym bardzo znacznie **przekroczyły ceny przedwojenne.** Co do perspektyw na przyszłość w przemyśle minister powiedział: Nie ulega wątpliwości, że w wysiłku o naprawę skarbu przemysł może wziąć **najwybitniejszy udział.** Jeżeli obecne ciężkie warunki mają ulec uzdrowieniu, przemysł nasz wykazujący tyle żywotności w pierszych latach istnienia państwa polskiego, szczęśliwie opanuje dzisiejszą sytuację i odegra w najbliższej przyszłości w naszem życiu państwowem tę rolę, jaka się mu w tym kraju tak bogatym pod względem zasobów naturalnych słusznie należy.

Delegatka „Partji Pracy" w Warszawie

Warszawa, 29 grudnia. „Express Poranny" podaje: **Do Warszawy przybyła Mis Mary Philipps,** wysłanniczka angielskiej partji pracy, dla studjów nad stosunkami społecznymi, w szczególności nad stosunkami bytu klasy robotniczej w Polsce.

Powrót Ferdynanda

Belgrad, 29 grudnia. Sensację wzbudziła w tutejszych kołach politycznych wiadomość, iż ks. Cyryl powrócił do Bułgarji. W Belgradzie sądzą, że w najbliższym czasie i **były car Ferdynand** powróci do Bułgarji. Rada ministrów na tajnem posiedzeniu omawiała tę kwestję.

Lawiny we Francji i Szwajcarji pustoszą całe okolice

Rzym, 29 grudnia. **Połączenie kolejowe między Francją a Włochami zostało w departamencie Savony przerwane skutkiem olbrzymich lawin śnieżnych, jakie tam spadły. 9 osób postradało życie, kilkanaście zaś zostało ciężej lub lżej poranionych. Cały szereg turystów zginął bez śladu.** W związku z tem donoszą z Berna, że wielkie opady śnieżne spowodowały **w wielu miejscowościach Szwajcarji lawiny. Wiele osób zostało zasypanych. — W kilku miejscowościach zasypały lawiny całe zabudowania gospodarcze,** przyczem zginęła ogromna ilość bydła. Wysokość śniegu dochodzi do 3 m.

Zaburzenia atmosferyczne spowodowały ogromne burze, tak iż okręty pasażerskie nie mogły opuścić portu w Brindisi.

Ujęcie sprawców zamachu bombowego

Wiedeń, 29 grudnia. Dzienniki donoszą z Csongradu: Sprawcy zamachu bombą zostali już ujęci **w liczbie 15-tu młodych ludzi,** wśród nich znajduje się także **prezes miejscowej organizacji stowarzyszenia budzących się Węgier,** nazwiskiem Juliusz Töröki. W mieszkaniu jego znaleziono materjał obciążający. Bombę rzucił prawdopodobnie niejaki Völöny Mikołaj, 24-letni młodzieniec, w którego mieszkaniu znaleziono broń i materjały wybuchowe.

Klejnoty carskie na propagandę bolszewicką

Londyn, 29 grudnia. „Morning Post" donosi z Waszyngtonu, że na urzędzie cłowym w Nowym Yorku przytrzymano zbiór klejnotów nadzwyczajnej wartości. Przytrzymane klejnoty tworzyły część rosyjskich klejnotów koronnych, które obecnie bolszewicy wysłali do Ameryki na ręce swych tamtejszych agentów w celu finansowania propagandy bolszewickiej oraz zakupienia surowców dla Rosji.

KRONIKA

SPRAWY MIEJSKIE. W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Komisji administracyjnej pod przewodnictwem prezydenta Federowicza na którem załatwiono sprawy, związane z wprowadzeniem w życie ustawy o zasileniu finansów komunalnych i inne administracyjne.

NIEMOŻLIWOŚĆ WYKUPIENIA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH. Z licznych kół przemysłowców napływają do naszej Redakcji skargi na niesłychaną niesprawność w załatwianiu klientów, cisnących się do kasy skarbowej przy ul. Krowoderskiej, celem wykupna świadectw przemysłowych na przedsiębiorstwa przemysłowe etc. etc., termin zaś wykupna kończy się z dniem 31 grudnia b. r. niema zaś mowy, by do tej pory zdołali wszyscy interesanci załatwić swoją sprawę, na ul. Krowoderskiej bowiem przed kasą ciągnie się długi „ogon" marznących na mrozie przedstawicieli firm, którzy po parugodzinnem czekaniu odchodzą z niczem, nie doczekawszy się swojej kolei. Może Izba skarbowa zechce wglądnąć w tę sprawę i uczynić co należy — bo znowu przypomina się stare przysłowie, że nie nos dla tabakiery, ale tabakiera dla nosa.

DODATKI ZA STUDJA WYŻSZE URZĘDNIKÓW NIEETATOWYCH. Jak nas informują, od 1 stycznia urzędnicy nieetatowi, którzy mają ukończone studja wyższe będą pobierali dodatek za studja narówni z urzędnikami etatowymi.

KTO DZIŚ NOCOWAŁ W HOTELU „POD TELEGRAFEM". Aresztowano Annę Jachimowską za współudział w kradzieży 5 gęsi z gęsiarni miejskiej wartości 25 miljonów mkp. na szkodę Infelda, handlarza drobiu, i Aleksandra Sułka za kradzież prętów żelaznych na szkodę tut. zarządu P. K. O. Aresztowano Stefana Piątkiewicza, Marjana Grigs i Franciszka Wąsa, w posiadaniu których znaleziono rewolwer bębenkowy z nabojami, poduszkę, jasiek, serdak czarny z białym kożuchem — podejrzanego pochodzenia.

— W czasie nieobecności Reginy Weisberg, zam. przy ul. Dietla 83, włamano się do mieszkania i skradziono wielką ilość garderoby. — Aresztowano Mieczysława Zawojskiego za kradzież 1 bala deszczółek na pudełka wartości 5 miljonów mkp. na szkodę fabryki drożdży w Dębnikach, w czasie transportu z kolei do fabryki. — Stanisławowi Mejdrzekowi lat 30, skradziono w czasie, gdy zasnął w pociągu na przestrzeni Częstochowa—Kraków portfel z dokumentami.

MINIATUROWY POŻAR. Dziś o godz. 11.30 wezwano straż ogniową na ul. Karmelicką l. 17, gdzie w piwnicy zapaliła się wskutek nieostrożności paka ze śmieciami. Przybyła straż ogniowa w kilku minutach ugasiła płonącą kupę śmieci.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Ostatnia premjera poświęcona jest szczeremu niefrasobliwemu humorowi staropolskiemu, którego jednym z najweselszych zabytków jest farsa fredrowska „Gwałtu co się dzieje". Arcypocieszna akcja daje pole popisu artystkom i artystom w groteskowych rolach, zaś nowa inscenizacja nadaje komedji niewidziany dotychczas wyraz sceniczny. Do wesołej tej sztuki przygotował p. Pronaszko nową, odpowiednią stylowo dekorację. Obsadę ról głównych tworzą pp. Mazarekówna, Klońska, Zalewska, oraz Szymański, Kułakowski, Dobiesław, Miarczyński, Winawer i i. — „Gwałtu co się dzieje" grane będzie w poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia. Najbliższe przedstawienie „Betleem polskiego" odbędzie się we wtorek 1 stycznia.

Z TEATRU BAGATELA. "Kaprys kobiecy" ukaże się w niedzielę dnia 30 grudnia i we środę 2 stycznia, poczem ustąpi miejsca jednej z najlepszych i najweselszych komedji starszego repertuaru: „Weselu Fonsia" Ruszkowskiego pod reżyserją p. Noskowskiego. — W niedzielę po południu po cenach zniżonych „Pokojówka szuka miejsca". Na poniedziałek 31 bm. dyrekcja Bagateli przygotowuje urozmaicony i wesoły program sylwestrowy, na który złożą się aktualne, satyryczne oraz nastrojowe utwory. W wykonaniu wezmą udział najlepsze siły artystyczne zespołu.

OPERETKA. „Krowoderskie Zuchy", najpopularniejszy wodewil St. Turskiego grane będą w niedzielę 30 i w poniedziałek 31 grudnia. — Obsadę tworzą Czerniewska, Koszutska, Kwiecińska, Kramusowa, Kolman, Winkler, Ujejelyi, Rewera-Rewski, Koszutski, Steczko, Bojnarowski, Opolski i inni. W niedzielę popoł. „Ostatni walc".

„SZOPKA KRAKOWSKA". Dziś w sobotę i jutro w niedzielę odbędą się w sali Muzeum przemysłowego (ul. Smoleńsk 9) przedstawienia „Szopki krakowskiej", w sobotę o godz. 5 popoł., w niedzielę o godz. 5 popoł. i o 6.30 wieczorem.

PORANEK CZAJKOWSKIEGO odbędzie się w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Józefa Śliwińskiego. Pozostałe bilety do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie 7½)
Sobota: premjera „Gwałtu co się dzieje".
Niedziela po poł.: „Betleem polskie", wieczór: „Gwałtu, co się dzieje".
Poniedziałek: „Gwałtu, co się dzieje".

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)
Sobota wieczór: „Kaprys kobiecy".

OPERA i OPERETKA (początek o g. 8)
Sobota: „Krowoderskie zuchy".
Niedziela po poł.: „Ostatni walc", wieczór: „Krowoderskie zuchy".

KINOTEATR „REDUTA" (ulica Lubicz)
Dziś do niedzieli 30 bm. włącznie: Wesoły program poświąteczny „Księżniczka Terabak", 5-aktowa komedja z Lyą Marą i amer. farsa z Fattym.

KINO „WARSZAWA", (Stradom 15)
„Piąta ulica"

Tygodniowy bilans muzyczny.

Czy stało się co ciekawego w ubiegłym tygodniu w dziedzinie muzycznej w Krakowie? Nic. — I na tem właściwie nic nie mówiącem, a wiele znaczącem słowie: „nic" powinno zakończyć się „bilansowanie" tygodnia muzycznego.

Warto jednakże zastanowić się, czy wogóle może zajść coś ciekawego, za tydzień, dwa, trzy? Muzyka jest kosztowną sztuką, ba, najkosztowniejszą ze sztuk, bo wymaga wielkiego aparatu ludzkiego i maszynowego. Jeśli spojrzymy na przykład okiem przemysłowca na orkiestrę, to zauważymy fabryczkę, która zatrudnia około 40 robotników i jednego „werkführera" (kapelmistrza) zauważymy, że „robotnicy" mają maszyny w ustach (instrumenty dęte), w rękach, między nogami (czel. ści) i t. d. Koncerty solistów oceniłoby „przemysłowe oko" jako warsztat rzemieślniczy „z jedną maszyną" (fortepian, skrzypce i t. d.). Mniejsza zresztą o ocenę „przemysłowego oka" sztuki muzycznej, jako „czystej sztuki"; „oko przemysłowe" jest mi potrzebne aby osądziło, ile taka „fabryczka muzyczna" kosztuje i czy w naszych czasach może się opłacić.

Muzyka się „nie opłacała", twórczość muzyczna (z wyjątkiem operetki) nigdy, a wirtuozostwo wyjątkowo. Jedynie spore i wydatne dochody i to w stałej walucie przynosiły „struny głosowe". Tak zatem, w drogich czasach w jakich żyjemy, poszła „pod nóż" najpierw najdroższa sztuka muzyczna. Kontynent europejski opustoszał. Twórczo nie dzieje się nic ciekawego muzycznie na „starym kontynencie", a nowy nie miał i nie ma potrzeby twórczości muzycznej. Wirtuozi spakowali swe manatki i... zarabiają w dolarach. Polacy produkowali zawsze na eksport śpiewaków i śpiewaczki i pianistów... Wystarczy wspomnieć: Mierzwińskiego, Bandrowskiego, Kochańską, aby dowieść że ten „towar" ma dobre imię w ojczyźnie Waschingtona. A dzisiaj? Paderewski, Friedman, Müntz, Stojowski, Kochański, Ada Sari, Didur, to dopiero nazwiska wirtuozów i śpiewaków Polaków, a inni? Rosjanie, Niemcy, Francuzi... wszystko w gonitwie za dolarem, opuszcza Stary ląd.

Oczywista u nas panuje „brak towaru", a jak ten towar nawet się znajdzie, to trzeba go kupować w dolarach, a dolar... szaleje, więc przedsiębiorca koncertowy, który swego towaru nie może magazynować „traci orjentację"!.. „Z powodu braku pieniędzy w kasie, koncert nie odbywa się", jak z początkiem wieku XIX zapowiadano w Krakowie, nieudałe koncerty.

W ubiegłym tygodniu, jedyna produkcja jaka się odbyła, to powtórzenie po raz trzeci IX symfonji na poranku symfonicznym w Teatrze Słowackiego, pod dyr. Józefa Śliwińskiego.

Przepełniona po raz trzeci widownia, zaświad.

czyła raz jeszcze o dawnej kulturze muzycznej Krakowa.

Nadchodzący tydzień przyniesie zapowiedziany Poranek symfoniczny poświęcony twórczości Czajkowskiego i... o tem wydarzeniu za tydzień.

J. W.

Podpisani założyciele Spółki akcyjnej pod firmą Fabryka Wyrobów Szamotowych i Fajansowych S. A. w Skawinie, zwołują

Organizacyjne Walne Zgromadzenie

subskrybentów na akcje, z następującym porządkiem dziennym:

I) Wybór przewodniczącego i dwóch skrutatorów;

II) Powzięcie uchwały w sprawie założenia Spółki i ostatecznego ustalenia treści statutu w brzmieniu, zatwierdzonem przez Władze.

III) Wykazanie, że kapitał akcyjny jest w całości subskrybowany i wpłacony.

IV) Oznaczenie ilości członków Rady Zawiadowczej i ich wybór.

V) Wybór członków Komisji rewizyjnej.

VI) Powzięcie uchwały (ratyfikacja) w sprawie nabycia przedsiębiors. firmy „Fabryka wyrobów fajansowych i szamotowych w Skawinie, Ska z ogr. odp." (§§ 2 i 3 statutu).

VII) Oznaczenie miejscowego dziennika dla ogłoszeń oficjalnych Spółki.

Zgromadzenie odbędzie się w Krakowie w kancelarji adwokata dra Merza, ul. Starowiślna l. 1, dnia 11 stycznia 1924 o godz. 5 popołudniu.

Ziemski Bank kredytowy S. A. Dr Arnold Ehrenpreis, dr Ludwik Merz, Henryk Fränkel, Jan Peroś.

Pogrzeb ś. p. Włodzimierza Tetmajera

Dziś w Bronowicach Małych o godz. 9 rano odbył się pogrzeb śp. Włodzimierza Tetmajera.

Mały bronowicki kościółek zaledwo mógł pomieścić delegacje, znajomych i przyjaciół zmarłego, oraz szereg mieszkańców Bronowic. Przybyli: wicewojewoda Kowalikowski, miasto Kraków reprezentował wiceprezydent Wielgus, przybył również b. min. oświaty prof Kumaniecki. Z wojskowości byli obecni: gen. Czikel i Dziewanowski, pułkownicy Freudel i Grzędzimirski oraz podpułk. Kostrzewski. Prócz tego była delgacja 8 pułku ułanów, 6 pułku artylerji polowej, oraz delegacje D. O. K. V., K. O. W., Związku Strzeleckiego, Związku b. legionistów i Tow. plastyków.

W środku kościoła na katafalku ubranym w zieleń stała czarna trumna z ciałem śp. Wł. Tetmajera, wokół otoczona wieńcami. O godzinie 9 i pół ks. infułat Wądolny odprawił przy głównym ołtarzu uroczystą mszę żałobną z asystą, podczas której pieśni żałobne odegrała orkiestra 20 pp., poczem po pokropieniu zwłok i odprawieniu egzekwiji, wyniosło trumnę z kościoła 4 bronowickich chłopów, sąsiadów zmarłego.

Uformował się pochód. Na czele jego szedł długi łańcuch wieńcy.

Powszechną uwagę zwracał na siebie wieniec z białych chryzantem o szarfach biało-czerwonych z napisem: Gorącemu i szlachetnemu sercu — Józef Piłsudski. Dalej niesiono wieńce z napisami: „Długoletniemu ukochanemu Prezesowi — Związek Strzelecki", „Szermierzowi o niepodległość — Legioniści", „Temu, który ukochał lud — Gmina Wola Justowska", „Drogiemu tatusiowi — Dzieci", „Kochanemu przyjacielowi pułku — 8 pułk ułanów", „Kochanemu sąsiadowi — Nikiel", „Kochanemu i miłemu sąsiadowi — rodzina Bryłów", dalej wieńce od Załogi krakowskiej, Głównej szkoły przemysłowej itd. Za klerem na saniach zaprzężonych w trzy pary koni ubranych zieleniа wieziono trumnę. Na każdym z koni po prawej stronie jechał wieśniak w krakowskiej sukmanie, które śp. Włodzimierz Tetmajer tak lubił. Za trumną postępowała rodzina, dalej przedstawiciele województwa, miasta, wojskowości, znajomi i przyjaciele, wreszcie długi orszak bronowickiego i okolicznego włościaństwa.

Słońce rzucało swe blade promienie na śnieg, gdy kondukt stanął przed bramą bronowickiego cmentarza. Znów chłopi bronowiccy wzięli trumnę na ramiona i ponieśli nad otwarty grób — gdzie spoczywa już syn śp. Tetemajera poległy na froncie bolszewickim w roku 1920.

Nad grobem przemawiał malarz W. Wodzinowski, żegnając serdecznie zmarłego imieniem Związku plastyków polskich i podnosząc jego zasługi na polu malarstwa.

„W Polsce — mówił W. Wodzinowski — niestety, nie wszystko jest tak, jak sobie wyobrażałeś, jak myśmy sobie wyobrażali. I dziś w tym dniu, który biskupi polscy przeznaczyli na dzień postu i modlitwy o zjednoczenie i uspokojenie narodu polskiego, dziwnym losu zrządzeniem Ty stoisz przed tronem Bożym, by tam być naszym orędownikiem. Rodzinie swej nie zostawiłeś majątku, ale pozostawiłeś jej imię czyste i pamięć prawego Polaka, zostawiłeś nazwisko, przed którym każdy swe czoło skłoni"...

Po przemówieniu prof. B. Pochmarskiego, który który w gorących słowach nakreślił niepodległościową działalność śp. Tetmajera i pożegnał Go w imieniu Związku strzeleckiego i Związku b. Legjonistów, przemówił jeden z wieśniaków z Bronowic żegnając Zmarłego, jako szczerego przyjaciela ludu — poczem trumnę spuszczono do grobu.

Śp. Włodzimierz Tetmajer spoczął na cmentarzu bronowickim, obok syna swego — wśród ludu bronowickiego, który tak ukochał.

ZE ŚWIATA

—o—

Nieco o Meksyku

Kiedy czytamy w pismach depeszę o nowej rewolucji w Meksyku, zazwyczaj nie zapytujemy nawet, z jakiego powodu ta rewolucja.

Rewolucja w Meksyku wydaje się zjawiskiem tak naturalnem jak u nas — przesilenie gabinetowe. Nikogo nie dziwi, że w republice Meksykańskiej zawsze znajdzie się jakiś generał, który chce obalić rząd istniejący i zostać prezydentem.

W r. 1920 Alvaro Obregon obalił Carranzę, dziś gen. de la Huerta chce obalić Obregona i nie dopuścić do wyboru jego kandydata gen. Plutarcha Callesa. Część wojska staje po stronie istniejącego rządu, druga — po stronie generała buntownika i wynik walki orężnej, w której miasta przechodzą z rąk do rąk, decyduje o tem, kto zostaje prezydentem i bierze władzę w ręce.

Cała ta walka o władzę wydaje się pozbawioną wszelkiej głębszej treści politycznej i społecznej. Ale musi być przecież jakaś głębsza przyczyna, która wytwarza ten stan rzeczy i pogrąża kraj w nieustannej anarchji?

Szukając odpowiedzi na powyższe pytanie, przychodzimy do nader ciekawych i pouczających wniosków. Okazuje się, że ten daleki, skąpany w słońcu podzwrotnikowem kraj ma dużo trosk wspólnych z naszą północną ojczyzną.

Głównym problemem społecznym Meksyku jest kwestja rolna. Meksyk bowiem posiada wielkich obszarników, władających ogromnemi latyfundjami (hacjendas) i proletarjat rolny, który na tej ziemi pracuje, ale jest pozbawiony własności. Wobec oporu obszarników meksykańskich kwestja rolna została rozwiązana w Meksyku nie w drodze reformy rolnej, uwzględniającej słuszne interesy obu stron, lecz w drodze rewolucji, wywłaszczającej obszarników, którzy, jako odszkodowanie otrzymali bony, pozbawione realnej wartości. — Walka z nowem prawem agrarnem jest głównem społecznem źródłem nieustającego wrzenia w Meksyku. Obszarnicy wspierają żądnych władzy generałów zbuntowanych. Ale Meksyk posiada i oprócz obszarników dużo malkontentów, których łatwo pozyskać dla ruchu rewolucyjnego. Meksyko ma swoją „mniejszość narodową". Są nią upośledzeni i eksploatowani indjanie, stanowiący jedną trzecią ludności federacyjnej republiki meksykańskiej. Upośledzenie tych miljonów ludności jest też jedną z przyczyn braku równowagi w życiu politycznem Meksyku.

Nie można pominąć jeszcze jednego źródła zaburzeń w życiu meksykańskiem: jest nim rażąca dysproporcja między zdolnością gospodarczą ludności a bogactwami naturalnemi kraju, nęcącemi cudzoziemców. Prawodawstwo meksykańskie, które upaństwowiło rudy i pokłady naftonośne, bardzo zawadza kapitalistom północnej Ameryki, i kapitał amerykański też wspiera rewolucję meksykańską, która zdaleka wydaje się tylko walką generałów o władzę.

Okazuje się, że tak nie jest, że w rewolucji tej odgrywają rolę motywy i interesy dobrze nam zrozumiałe, zwłaszcza wobec tego, że i my posiadamy „większość" narodową... meksykańską, która sprzeciwia się rozwiązaniu kwestji rolnej w drodze reformy, która z mniejszości narodowej chciałaby zrobić „indjan" i która mając wielkie pretensje i ambicje, wykazała zadziwiającą nieudolność w gospodarce państwowej.

ZE SPORTU

KOMITET IGRZYSK OLIMPIJSKICH. Dzisiaj o godz. 7 wieczorem odbędzie się w sali Tow. lekarskiego (Radziwiłłowska 4) posiedzenie komitetu igrzysk olimpijskich, zwołano przez Polski Związek Piłki Nożnej w Krakowie. Celem narady jest powzięcie szerszej inicjatywy w sprawie wysyłki polskiej reprezentacji na olimpiadę.

SPORT ŚLIZGAWKOWY. Mroźna temperatura ostatnich dni umożliwiła rozpoczęcie sezonu ślizgania. Tor w Parku Krakowskim otwarty, udział publiczności, zwłaszcza z kół młodzieży, liczny. Poziom sportowy, niestety, niski, starsza generacja zaniedbuje ślizgawkę, młodsza nie widzi wysokiej klasy jazdy. Trainer byłby bardzo potrzebny dla rozwinięcia naszego zdolnego w zasadzie materjału. Któż jednak myśli u nas o pomocy sportowej dla młodzieży? Jeśli się nie mylimy, liczy Kraków około 20.000 młodzieży szkolnej obojga płci, dla której tak hygieniczny ruch na czystem i świeżem powietrzu posiada pierwszorzędne znaczenie. Nietylko dla młodzieży zamożnej, mogącej płacić kilkaset tysięcy marek wstępu, owszem bardziej jeszcze dla tych licznych rzesz dzieci i młodzieży szkolnej, która na taki wydatek pozwolić sobie nie może, a jednak ma równe prawo do zdrowia. Słyszeliśmy o wielkich torach ślizgawkowych, urządzanych zagranicą przez gminy miejskie, znane są kluby i stowarzyszenia sportowe, zajmujące się pielęgnowaniem tego pięknego sportu ze specjalnym celem uprzystępniania go całej młodzieży. Kiedy nasze społeczeństwo porzuci dotychczasową bierność i poświęci baczniejszą uwagę sprawom wychowania fizycznego młodzieży, kwestji podstawowej dla przyszłości państwa?

ROZMAITOŚCI

CO TAŃCZYĆ BĘDZIEMY W KARNAWALE? — W przededniu karnawału należy wspomnieć także o tańcach salonowych — jako o rzeczy niezmiernie aktualnej, tem bardziej, że w tańcach salonowych zaszły wielkie zmiany. Tańce zeszłoroczne uległy pewnemu zmodyfikowaniu, przez co dostały i nowe nazwy. Tańczy się je jako że polegają na spacerze bardzo spokojnie. Krok zasadniczy jest absolutnie odmienny od tańców zeszłego sezonu; figury są także zmienione i tańczy się ich jak najmniej — najwięcej figur ma tango. W Warszawie tego sezonu wejdą bezwzględnie, a raczej już weszły z ostatnich nowości, New-step, Jawa, Fox-blews, Tango Milonga; One-stepa w Warszawie nie tańczą już prawie zupełnie.

Ulubionemi są Boston, Tango-argentino, zamiast Shimy tańczą Fox-blews, który też cieszy się największem powodzeniem. O zeszłorocznym sposobie tańczenia Warszawa już zapomniała, łapią tam też ostatnie nowości, wprowadzając momentalnie w praktykę. Pomagają w tem przedewszystkiem liczne pierwszorzędne dancingi, jak Hotel Europejski, Oaza, klub artystów itd.

Warszawie nadają kierunek tańca słynne gwiazdy baletowe jak np. p. Pflancówna, artystka baletu, która bawiła dłuższy czas zagranicą, przywiozła z sobą wszystkie nowości w zakresie najnowszych tańców jak: „Rivera" przypominający popularnego bostona i nieco bardziej skomplikowany „nagrita", które u nas jednak długo jeszcze nie wejdą w modę przynajmniej na prowincji.

AEROPLAN METALOWY. Ogromne zainteresowanie wzbudził w kołach fachowców i sportsmenów pilotów, jak również i wśród szerokiej publiczności, demonstrowany 20 bm. nowy model duńskiego aeroplanu pasażerskiego, wykonanego całkowicie z metalu. Aeroplany tego typu buduje fabryka Rohrbacha w Kopenhadze. Czynione próby tym aeroplanem dały rezultat nadspodziewanie świetny. Aeroplan pomieścić może jednocześnie 12 pasażerów i znaczną ilość bagażu. Dwa motory tego aeroplanu przedstawiają łącznie siłę 20 koni parowych, pracować zaś mogą oddzielnie lub łącznie. Szybkość lotu przekracza 210 klm. na godzinę. Statkiem kieruje 2 pilotów. W modelu tym zastosowano podwójne urządzenie sterowe i umieszczono radjostację.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Sanacja a giełdy i banki

Prognozy i horoskopy

Kraków, 29 grudnia.

Z właściwym nam temperamentem, po okresie zbrodniczego wprost zaniedbania problemów gospodarczych na korzyść narodowych, politycznych i t. p. obecnie na pocieszenie pławimy się wprost w dylematach finansowych inflancji, stabilizacji, waloryzacji, sanacji i t. d., z perspektywą szczęścia, zdrowia, pomyślności... W powodzi krytyk, projektów i programów, w których stosunkowo więcej można znaleźć owego temperamentu lub też sentymentu, niż ścisłości doświadczenia i trzeźwości. Wyczuwa się charakterystyczną obawę przed kosztami sanacji, do których stagnacja i bezrobocie z natury rzeczy należą.

Obawy te są uzasadnione, zwłaszcza przez analogje do stosunków w państwach, mających ten proces za sobą. Mimo to niemożliwość dalszego tolerowania obecnych stosunków, katastrofalność ich tendencji zmusza do przyjęcia i tak ciężkich warunków sanacji, od której udania się zależy ugruntowanie normalnego życia gospodarczego tej podstawy egzystencji państwa.

Na tem tle szczególne zainteresowanie budzić muszą horoskopy dla najaktualniejszych może dwóch dziedzin gospodarczych — giełdy i banków. Opinja publiczna bardziej instynktem niż logiką i przemyśleniem kierowana, przewiduje na ten czas sanacji zakończenie konjunktury dla obu tych działów, względnie sprowadzenia ich do tej miary, jaka by im w normalnych warunkach przypaść musiała. Zniknęłaby przeto, z tego stanowiska wychodząc, większa część z tej masy nowo powstałych banczków i banków, skoro zbraknie deszczyka inflancyjnego i ciepłych nocy dolarowych, a gra giełdowa przestanie być manną na pustyni zarobkowania produktywną pracą.

Trudno być prorokiem we własnej ojczyźnie, lecz przyjąwszy poprzednio analogie podobnych procesów, można śmiało tezę postawić za przeciwnie okres największej konjunktury, tak dla giełdy, jak i dla banków rozpocznie się z momentem stabilizacji i że należy się przy tem liczyć z przejawami o pierwszorzędnem znaczeniu społeczno-gospodarczem.

Na jakich przesłankach można się tutaj oprzeć? Jednem z haseł sanacji jest zaprzestanie druku banknotów bez pokrycia. Zdaje mi się, że w głoszeniu go zachodzi pewne nieporozumienie, że wykluczając nieracjonalne i bezużyteczne, a raczej utrudniające akcje, podnoszenie kursu marki z racji jej stabilizacji, należy w okresie stabilizacyjnym liczyć się z doprowadzeniem emisji do takiej wartości w przeliczeniu na złoto, jakiej organizm gospodarczy państwa potrzebuje i słuszne prawo ma posiadać. Obecnie całość emisji przedstawia wartość około 14 miljonów dolarów, zaś normalne zapotrzebowanie oblicza się na około 150 miljonów dolarów.

Pokrycie tej różnicy, wynoszącej — jak widzimy — przeszło 90 prc. łącznej wartości obecnego obiegu marek, nie należałoby uważać za dalszą inflancję, lecz niezależnie od rozwiązania problemu pokrycia lub rezerwy złota, byłoby ono premją za wyrównanie budżetu i przeprowadzenie reform warunkujących stabilizację. Byłoby to zatem zjawisko, dla którego w życiu prywatnym nie trudno o analogję. Byłoby też ono jedną z licznych tego rodzaju premij, jak np. łatwiejsza akwizycja obcych kapitałów, racjonalizowanie inicjatywy przemysłowej, eksploatacja całego szeregu dziedzin dzisiaj gospodarczo zamkniętych i t. p.

Najwybitniejszą cechą takiego doprowadzenia wartości obiegowej marki polskiej do normy, która odpowiada właściwemu zapotrzebowaniu obrotu, byłaby szybkość, z którą należy liczyć się, że proces ten zostanie przeprowadzony. Szybkość ta nadaje też temu procesowi charakter nagrody za trud przeprowadzenia stabilizacji. Zachodzi pytanie, gdzie i dla kogo w takim krótkim przeciągu czasu ma być ta kolosalna nadwyżka wartości przeznaczoną? Otóż w pierwszym rzędzie musi ona wyrównać te wszystkie luki, które poczyniła inflancja w wartościach gospodarczych, a które na wypełnienie jej wartości zasługują.

I tutaj w pierwszym rzędzie odezwie się właśnie giełda, a z nią banki, posiadające największe pakiety akcji i będące zbiornikami waluty obiegowej. Akcje notowane na giełdach polskich są bodaj najdrastyczniejszym przykładem tego rodzaju zdewaloryzowania i one też powinny pierwsze zaczerpnąć tego świeżego powietrza, wynikającego z sanacji. I jeśli poprzednio przyjęliśmy dziewięciokrotność sumy obecnego obiegu, któraby miała zrównoważyć potrzeby gospodarcze w ich całokształcie, to w uwzględnieniu innych przejawów, jak np. obrotów towarowych, płac robotniczych i t. p., w których zmiany nie będą poważne, przesunięcie wartości na giełdach powinno równać się wielokrotności tego współczynnika. Operowanie tutaj bliższemi cyframi wyprowadziłoby nas poza ramy artykułu dziennikarskiego. Dalszym uzasadnieniem dla podwyższenia wartości akcji byłaby indywidualna zwyżka wartości towarzystwa, która wynika z uzdrowienia kalkulacji, organizacji sprzedaży i t. p. w okresie stabilizacji. Jeśli się zważy, że towarzystwa akcyjne stanowią najbardziej kontrolowaną formę jednostki gospodarczej, to i ten czynnik upoważnia je do oskontowania pewności i uspokojenia, wynikającego z sanacji. — Wreszcie może najważniejszym momentem jest konieczność gospodarcza, by doprowadzić w normalnych warunkach wartość akcji do wysokości rzeczywistego jej udziału w wartości całego przedsiębiorstwa, jak długo bowiem ten moment nie będzie uwzględniony należycie, nie posiadamy normalnego punktu wyjścia do zakładania nowych towarzystw akcyjnych, przy których nie można zebrać kapitału zakładowego na warunkach, gdzie akcja wyraża tylko cząstkę normalnie na nią przypadającej wartości substancji towarzystwa.

Na tle powyższego należałoby się przeto spodziewać, że odbędzie się u nas po stabilizacji marki polskiej proces analogiczny, jak w Austrji po ustaleniu wartości korony. Na giełdzie wiedeńskiej w okresie od września 1922 do lipca 1923 wszystkie akcje przy równoczesnej stabilizacji korony, względnie nawet drobnej zwyżce kilkanaście, a nawet kilkudziesięciokrotnie kurs swój poprawiły. Paradoksalność przejawów gospodarczych, ta psychastenja kapitału akcentuje się przytem w równej mierze in plus, jak w czasie inflacji in minus, mianowicie nieproporcjonalnie. Podczas gdy sumę 600 miljonów złotych koron preliminowano na całokształt sanacji Austrji, sam zysk rzucony przez dowartościowanie akcji szacowany jest przez ekonomistów austrjackich na około 20 biljonów koron, czyli 1 i pół miljarda koron złotych.

I tak jak sumą tą w Austrji podzielili się prywatni właściciele akcji i banki, tak też i nas należy się liczyć z podobnemi zyskami posiadaczy papierów wartościowych po stabilizacji marki. Zdolny strategik kapitalistyczny, nauczony przykładem jednego kraju, powinien w sanacyjnej „order de bataile" użyć jej jako poważnego środka pomocniczego. Rozumie się, że na tle usiłowań wprowadzenia dwuwalutowości i szczególnie wprowadzenia pojęcia Złotego polskiego, równego frankowi szwajcarskiemu przed bezwzględną stabilizacją marki polskiej modyfikuje powyższe horoskopy, stwarzając stan gospodarczy, dotychczas w żadnym organiźmie państwowym nie znany. Nie znajdując dla niego nigdzie analogji, nie możemy też na takiej zasadzie żadnych horoskopów na przyszłość stawiać.

Waloryzacja podatków

Od 1-go stycznia wszystkie wpłaty skarbowe uskuteczniać się w markach polskich według kursu franka złotego obowiązującego w dniu wpłaty w miejscowej kasie skarbowej. Kurs ten codzień drogą telegraficzną podawany będzie przez główny urząd pocztowy do wszystkich urzędów pocztowych w kraju, tam zaś informować będą odpowiedni urzędnicy skarbowi.

Sekwestratorowie skarbowi oraz niektóre organa skarbowe w miejscowościach bardzo znacznie oddalonych od siedziby urzędu skarbowego ściągać będą należności skarbowe według kursu franka złotego obowiązującego w ciągu tygodnia lub nawet dwóch tygodni. Wykazy należności i zaległości takiego funkcjonarjusza skarbowego muszą być zaopatrzone w podpisaną przez naczelnika odpowiedniej władzy skarbowej klauzulę, w której dokładnie wymieniony będzie kurs franka złotego oraz czasokres, w którym kurs ten obowiązuje.

Podatki wpłacone w pierwszych dniach po wprowadzeniu waloryzacji, gdy jeszcze władze skarbowe nie zdołają wprowadzić odpowiedniej techniki księgowania traktowane będą, jako zaliczki, które po przeliczeniu według kursu franka złotego w dniu wpłaty zaliczone będą na poczet odpowiedniej należności skarbowej.

Kwity wydawane płatnikom opiewać będą na marki polskie i na franki złote.

Omówione powyżej przepisy wykonawcze zostały rozesłane w formie okólnika do wszystkich urzędów skarbowych.

Centrala Związku Kupców zawiadamia wszystkich swych członków, że, na zasadzie ust. z dn. 6 12. 1923 r. o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin, niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów (Dz. Ust. 1923 r. Nr. 127, poz. 1044), waloryzacji podlegają nietylko podatki, które mają być wpłacone w r. 1924, lecz również wszystkie opłaty, zaległe na dz. 1 stycznia 1924 r. z tytułu podatków: obrotowego, dochodowego, przemysłowego itd., jak również z tytułu podatków pośrednich, akcyz, opłat stemplowych, kar, grzywien etc., przyczem wszystkie te zaległości będą przerachowane na franki złote w dniu upływu terminu ich płatności podług kursu, jaki był tym dniu, i następnie ściągnięte w markach pol-

skich podług kursu franka w dniu uiszczania tych opłat.

Przeto zaleca się wszystkim opieszałym płatnikom uregulować wszystkie należności markowe instytucyj państwowych i samorządowych do dn. 31. 12. br.

WALORYZACJA PODATKÓW GRUNTOWEGO I BUDYNKOWEGO.

Kwoty państwowych podatków gruntowego i budynkowego oraz dodatków państwowych do tych podatków, przelicza się poczynając od 1. stycznia 1923 na franki złote według przeciętnego kursu franka złotego w miesiącach kwietniu, maju i czerwcu 1923 (miesiące poprzedniego ukazania się ustawy). Kurs ten wynosił 11,369 mkp., za jednego franka złotego.

WALORYZACJA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Miesięczne zamknięcie ksiąg obrotu w markach polskich, które służyły dotychczas za podstawę przy wymiarze podatku mają być od 1 stycznia roku przyszłego przeliczane na franki złote według przeciętnego kursu franka złotego w ciągu tego miesiąca. Kurs ten będzie ustalony w drodze rozporządzenia.

W zeznaniach o obrocie suma obrotu ma być podana w markach polskich z przerachowaniem na franki złote według przeciętnej wartości z ubiegłego półrocza, względnie według przeciętnej wartości z każdego poszczególnego miesiąca zależnie od kategorji danego przedsiębiorstwa i terminów płatności.

Podatek wymierzony we frankach złotych od obrotu obliczonego w tych samych jednostkach stałych.

Waloryzacja dotyczy również opłat za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne.

Wszystkie sumy wyrażone w ustawie o państwowym podatku przemysłowym w markach polskich będą przeliczone na franki złote według kursu 1 fr. zł. = 8785,46 mk., tj. kursu przeciętnego z marca, kwietnia i maja, miesięcy poprzedzających ukazanie się ustawy.

INNE PODATKI.

Podatek majątkowy nie ulegnie żadnym zmianom, gdyż był dotychczas zwaloryzowany, podatek dochodowy od uposażeń również pozostanie bez zmian, podatek od dochodów fundowanych uregulowany będzie przez specjalną nowelę.

Inne podatki drobniejsze, jak od kapitałów i rent od skrzynek depozytowych itd. będą zwaloryzowane. Również objęte będą waloryzacją podatki pośrednie.

Górnośląski przemysł cynkowy i ołowiany

Znaczenie przemysłu cynkowego i ołowianego śląskiego polega na możności pokrycia zapotrzebowania rynku wewnętrznego i wyniku pomyślnego ukształtowania naszego bilansu handlowego. Kraj nasz poza granicami Górnego Śląska nie jest ubogi w rudę cynkową. W dawniejszej jego części Kongresowej znajdują się większe złoża rudy cynkowej pod Olkuszem, a mniejsze pod Wojkowicami i Rogoźnikami. Do tego dochodzi rozległy i wartościowy zachodnio-małopolski obwód rudy cynkowej Chrzanów — Trzebinia. Rudy ołowiane znajdują się w powiatach: Kielce — Olkusz, Sławków — Ząbkowice i Siewiere. Zachodnie małopolskie rudy cynkowe znajdują się razem z rudą ołowiana.

Rudę cynkową przerabiały trzy huty cynkowe w Królestwie i pięć w Małopolsce. Zaznaczyć atoli trzeba, że huty te również przerabiały rudy obce, przedewszystkiem austrjackie.

Mylny byłby jednakże wniosek, że wobec bogactw tych mineralnych i liczby hut cynkowych, śląski przemysł cynkowy i ołowiany jest zbyteczny dla nas. Trzeba zaznaczyć, że nasze staropolskie pokłady rudy tylko do pewnego stopnia można było wydobywać, wreszcie, że huty przestarzałe były, zaś cynku i ołowiu wcale nie przerabiano, i że kwasu siarkowego nie fabrykowano, ponieważ procesowi hutniczemu podlegał tylko galman.

Z Górnego Śląska Polska przejęła 9 zakładów do przetwarzania gazów siarkowych na kwas siarkowy i kwas siarkowy 12 hut wytapiających cynk surowy, 5 walcowni blachy cynkowej, 2 huty ołowiu i srebra z oddziałami przeróbczemi dla srebra, ołowiu walcowanego, rur ołowianych, kadmu, cyny do lutowania, minjum, siarczanu cynkowego i innych. Zakłady te stoją na wysokości nowoczesnych wymagań i mogą dlatego produkcję swą zwiększyć.

W roku 1922 wydobyto na naszym Górnym Śląsku 224,985 ton rud cynkowych i ołowianych. Wytopiono 62,930 ton cynku nieoczyszczanego; 3,221 ton pyłu cynkowego, tlenu cynkowego i goslarytu; wywalcowano 19,513 ton blachy cynkowej; wytopiono 13,733 ton ołowiu; 1,661 klg srebra; 21,546 klg kadm. i fabrykowano 129,248 ton kwasu siarkowego.

Zapotrzebowanie wewnętrzne tych wyrobów jest większe niż przed wojną, bo trzeba odbudować to, co wojna zniszczyła i stworzyć różne nowe zakłady, potrzebne do rozwoju przemysłu nowozałożonego państwa. W tym kierunku odgrywa cynk ze względu na zapotrzebowanie dla nowych budowli poważną rolę.

Przy procesie wyrabiania cynku trzeba powstające gazy siarkowe przeistaczać na kwas siarkowy. Jest to czynnik, który wywołuje, że od wielkości zbytu kwasu siarkowego zależy ilość wytapianego cynku. Ponieważ kraj nasz potrzebuje dużo kwasu siarkowego dla przemysłu naftowego i chemicznego, więc może pokryć swe zapotrzebowanie na Śląsku, dając z drugiej strony śląskiemu przemysłowi cynkowemu przez to możność rozwoju. Kwas siarkowy jest również potrzebny dla przemysłu nawozów sztucznych, rozwijającego się przedewszystkiem w Poznańskiem i na Pomorzu.

Jak już zaznaczono, tworzą wyroby cynkowego przemysłu dla nas ważny objekt wywozu. Śląska wytwórczość cynkowa wynosiła przed wojną mniejwięcej 17 proc. niemieckiej produkcji cynkowej. Niemiecki wywóz przewyższał o wiele przywóz. W tej sytuacji Górny Śląsk odgrywał główną rolę, Śląsk zaopatrywał przedewszystkiem Rosję, Austro-Węgry i Włochy, większe ilości szły również przez porty morza Północnego i Bałtyku okrętami na rynek światowy. Przezwyciężenie dalekich odległości aż do portów ułatwiono przez taryfy wyjątkowe. Przez to osiągnięto, że zbyt za granicą się podniósł do 46% ogólnego zbytu, co może służyć jako drogowskaz dla naszej polityki taryfowej, która winna ułatwiać przedewszystkiem wywóz przez Gdańsk oraz umożliwić zaopatrzenie Rosji.

Rosja łącznie z b. Polską Kongresową otrzymywała przed wojną 30 proc., Austro Węgry 60% całego zagranicznego zbytu śląskiego cynku. Ponieważ cynk jest stosunkowo wysoko wartościowym artykułem, więc wpływa korzystnie na nasz bilans handlowy.

Również połowa śląskiej produkcji ołowiu szła za granicę, przedewszystkiem do Austro-Węgier, Rosji i do państw bałkańskich.

Ceny złota i srebra

Złoto: Dolar 6,239.000. Rubel 3,210.000. Marka niem. 1,486.000. Korona austr. 1,264.000. Unja łacińska 1,203.000. Gulden hol. 2,507.000. Funt szterl. 30,359.000. Dukat 14,262.000. Korona skandyn. 1,671.000. 1 gram złota 446.065.

Srebro: Rubel 2,133.000. Marka niem. 592.000. Korona austr. 494.000. Unja łacińska 494.000. Gulden hol. 1,120.000. Floren austr. 1,317.000. Szyling 620.000 Dolar 2,850.000. Korona skand. 711.000. 1 gram srebra 118.541.

Ceny ziemiopłodów

Kraków, 28 grudnai. Za 100 kg w milj. Mkp. Pszenica 28, żyto 13,5—14, owies 13, jęczmień zwykły 12 browarniany 14—15, siekanka i krupy 16 do 17, grysik pszenny 50. Za 1 kg: mąka pszenna krajowa „nulka" 450000, żytnia miejscowa 230000, żytnia poznańska 250000, siano 6—8 milj., otręby [illegible] 10 milj., żytnie 8 milj. Tendencja zwyżkowa, zastój poświąteczny, dowóz słabszy, popyt na wszystko. Na rynku paszy brak podaży, sytuacja niewyjaśniona. Ceny orjentacyjne.

Lwów, 28 grudnia. Pszen. kraj. 19—20 (cena szac.), żyto małopolskie 11,4—11,7, jęczmień brow. 11—11,5 (cena szac.), owies małopolski 10—10,5, groch pół-Victoria 34—35, mąka i żyto jak 27 bm. Podaż słabsza przy silnym popycie. Tendencja zwyżkowa, usposobienie spokojne.

Poznań, 28 grudnia. W miljonach Mkp.: żyto 10,5—11,5, pszenica 19,5—20,5, jęczmień zwycz. 10, browarniany 10,5—11,5, owies 10,8—11,8, mąka żytnia 18,5—19,5, mąka pszenna 37—39, ospa żytnia 9, pszenna 10, słoma żytnia luźna 1,3—1,45, prasowana 2,6—2,9. Usposobienie mocne, obroty małe.

Warszawa, 28 grudnia. W tys. Mkp. za 100 kg netto: Franco stacja załad.: żyto kongr. 12500—10750—12000, jęczmień brow. 12750; franco Warszawa: żyto kongr. 12750, mąka żytnia 70% 20000. Tendencja w dalszym ciągu mocna, obroty średnie.

NOWA SKALA PODATKU OD ZAROBKÓW
z dniem 1 stycznia 1924

Podatek dochodowy od uposażeń, poczynając od 1 stycznia 1924 r., potrącany będzie według skali następującej:

Wysokość wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym:

	ponad (w tysiącach marek)	do (w tysiącach marek)	Stopa proc. podatku
1	1,576.800	2,102.400	0'3
2	2,102.400	2,628.000	0'4
3	2,628.000	3,416.400	0'5
4	3,416.400	4,204.800	0'7
5	4,204.800	4,993.200	0'9
6	4,993.200	5,781.600	1'1
7	5,781.600	6,570.000	1'4
8	6,570.000	7,446.000	1'7
9	7,446.000	8,322.000	2
10	8,322.000	9,198.000	2'5
11	9,198.000	10,074.000	3
12	10,074.000	10,950.000	3'5
13	10,950.000	11,388.000	4'5
14	11,388.000	12,045.000	5'5
15	12,045.000	12,702.000	7
16	12,702.000	13,578.000	8'5
17	13,578.000	14,454.000	10
18	14,454.000	15,330.000	11'5
19	15,330.000	16,425.000	13
20	16,425.000	17,520.000	13'6
21	17,520.000	18,615.000	14'3
22	18,615.000	19,710.000	15
23	19,710.000	20,805.000	15'7
24	20,805.000	21,900.000	16'5
25	21,900.000	22,995.000	17'2
26	22,995.000	24,090.000	18'1
27	24,090.000	25,185.000	18'8
28	25,185.000	26,280.000	19'5
29	26,280.000	39,420.000	20'2
30	39,420.000	52,560.000	20'9
31	52,560.000	65,700.000	21'6
32	65,700.000	78,840.000	22'3
33	78,840.000	98,550.000	23
34	98,550.000	157,680.000	24'5
35	157,680.000	197,100.000	25'5
36	197,100.000	262,800.000	27
37	262,800.000		28'5

Jeśli zatem pensja urzędnika za styczeń 1924 r. pomnożona przez 12 wynosi mniej, niż 1.576,800.000 — to pensja jego jest wolną od podatku dochodowego, czyli że **wszystkie pensje styczniowe mniejsze, niż 131,400.000, wolne są od podatku dochodowego.**

Skalę tę ministerstwo skarbu zmieniać będzie co miesiąc.

NOWE PODNIESIENIE PODATKÓW. 1) Podatek spożywczy od spirytusu podwyższony został z dn. 42 bm. o 100 prc. 2) Podatek (akcyza) od cukru podwyższony został z dniem 24 bm. o 1000 prc.! 3) Akcyza od wina musującego podwyższoną została o 100 prc., od wina musującego owocowego o 100 prc., od piwa z 4,800.000 na 5,600.000 mkp. 4) Akcyza od zapałek od pudełka zawierającego do 60 zapałek podwyższono o 100 prc. (6.000 na 12.000). 5) Opłatę akcyzową od drożdży prasowanych podniesiono na kwotę 600.000 mkp. od kilograma.

Równocześnie podniesiono opłaty akcyzowe od olejów mineralnych i od kwasu octowego.

DOTYCHCZASOWE WPŁATY NA FUNDUSZ SANACYJNY. Wpłaty na podatek majątkowy, które d odnią 15 grudnia wynosiły 1.480,694 franków złotych w gotówce i 9,792.000 w wekslach w ciągu ostatnich dni znacznie się powiększyły. Do 20-go bm. Centralna Kasa Państwowa zanotowała w gotówce z zawiadomień PKKP wpłat na sumę 9,034.152 franki złote i 500 francuskich, oraz wekslami 10,107,379 franków złotych i 196.467 dolarów.

W każdym razie do 20 grudnia wpłynęło łącznie 19,142.531 franków złtych, 196,467 dolarów i 500 franków francuskich.

Do dnia 15 bm. skarb posiadał deklaracyj na podatek majątkowy na 61,744.875 franków złotych i 6,024.500 franków szwajcarskich. Oprócz tego jest jeszcze przygotowanych 1 3umów zbiorowych na ogólną sumę 28,000.000 franków złotych.

Tak więc w obecnej chwili przedstawia się fundusz sanacyjny, którym rozporządza skarb państwa.

OPŁATY ZA „SKŁADOWE" OD TOWARÓW. Z dn. 1 stycznia 1924 r. wejdzie w życie rozporządzenie Ministra skarbu w sprawie opłaty za „składowe" od towarów, przyjętych do składów urzędowych. Zgodnie z rozporządzeniem, opłata za składowe ustalona została w wysokości 0·02 franka złotego od 100 kg. wagi surowej za jeden dzień.

W związku z tem zostało uchylone rozporządzenie z dnia 14 maja br. o opłatach za składowe.

PARYTET CEN ŚWIATOWYCH A POLSKIE WYROBY TEKSTYLNE. W licznych działach produkcji, ceny nasze przekroczyły już parytet cen przedwojennych, względnie światowych, mimo, że koszty robocizny daleko jeszcze nie dosięgły równi złota i są stosunkowo znacznie tańszemi. Objaw ten hamuje już dziś wielki ruch nasz handlowy na zewnątrz, wskutek wyradzającej się w konsekwencji niezdolności konkurencyjnej, natomiast z chwilą realizacji

zamierzeń sanacyjnych sytuacja się pogorszy, stanie się bowiem więcej rażącą. Do podobnych działów produkcji należy także po części nasz przemysł włókienniczy z jego wyrobami tekstylnymi. Poniżej kilka przykładów: nici do maszyny 200 m. kosztowały przed wojną 0.08, dzisiaj 4.45 marek niemieckich złotych; ubranie męskie 60.00, teraz 102.00: koszula 4.00, teraz 8.70 marek niemieckich złotych i t. d. W podobnym stosunku do cen przedwojennych stoją również dalsze wyroby tekstylne. Z innych działów wymienimy dla przykładu. Para bucików męskich w dobrem wykonaniu kosztowała w okresie przedwojennym 12.50, teraz 17.20 marek złotych; tonna węgla 12.00, teraz 28.08 marek złotych.

Krocząc nadal po tej linji, dojdziemy do tego, że naszymi artykułami eksportowymi będą chyba tylko towary żywnościowe, których na razie też za wiele nie posiadamy, inne bowiem wyroby nawet w krajach o wysokocennej walucie kalkulować się będą za drogo.

NOWA TARYFA POCZTOWO-TELEGRAFICZNA. Od Nowego Roku wchodzi w życie nowa taryfa pocztowo-telegraficzna, obliczona w jednostkach stałych.

Opłata za zwykły list wynosić będzie w stosunku do franka złotego 10 cm., opłata za telegram najmniejsza 80 cm., za słowo 8 cm.

Oznacza to po przeliczeniu na marki polskie podwyżkę taryfy pocztowo-telegraficznej od 4—5 razy.

PODWYŻSZENIE PODATKU GIEŁDOWEGO. Z d. 26 bm. weszła w życie ustawa z dnia 5 grudnia, podwyższająca podatek giełdowy. Podatek będzie wynosił przy sprzedaży akcyj 8 promille, przy emisjach 4 promille. Stawka podatkowa od papierów o stałem oprocentowaniu nie ulega zmianie.

WALORYZACJA DANINY LASOWEJ. Danina lasowa będzie zwaloryzowana od 1 stycznia w ten sposób, że stawki markowe daniny przeliczy się na franki złote według kursu z listopada b. r., wynoszącego 432,650 mkp.

OPŁATY WYWOZOWE. Zostały ustanowione opłaty wywozowe od seradeli, wyki, peluszki i koniczyny w wysokości 10 prc. zysku wywozowego. Odnośne rozporządzenie stosuje się do tranzakcyj, zawartych po 15 listopada 1923 r.

POBÓR PODATKU DOCHODOWEGO. W związku z projektem ustawy o państwowym podatku dochodowym min. skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę był w styczniu 1924 r. dokonany trybem przewidzianym w obecnie obowiązujących przepisach. Stopa procentowa podatku wynosi w stosunku rocznym od 0,03 prc. (wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczono w stosunku rocznym ponad 1,576, 800 do 2,102.400) do 28.5 prc. (wysokość wynagrodzenia w stosunku rocznym 262,800,000). Podana skala ma zastosowanie również przy potrącaniu podatku od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłacanych w końcu miesiąca grudnia 1923 r., a należnych za miesiąc styczeń 1924 r.

Targ na bydło w Krakowie

Kraków, 29 grudnia. W czasie od dnia 22 do 28 grudnia spędzono na tagowicę miejską: Płacono za 1 kg. żywej wagi: buchaji 42 sztuk od 950.000—1,200.000, wołów 17 sztuk, krów 163 sztuk od 300 tys. do 1,300.000, jałówek 86 sztuk od 800.000—1,350.000, cielat 262 sztuk od 720.000—1,350.000, świń 516 sztuk od 1,300.000—1,950.000 mkp., owiec 2 sztuk.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 29 grudnia. Zamknięcie giełdy. Holandja 317 i pół, Nowy Jork 572, Londyn 24,80, Paryż 29.12, Medjolan 24.75, Praga 16.65, Budapeszt 0.0302, Bukareszt 2.95, Belgrad 6.47, Sofja 4.10, Wiedeń 0.00080 i pół, Austr. kor. st. 0,00081.

Zurych, 29 grudnia. Otwarcie giełdy. Holandja 217 i pięć ósmych, Nowy Jork 571 i pół, Londyn 24.82 i pół, Paryż 29.20 Medjolan 24.80, Praga 16.72 i pół, Budapeszt 003.04, Bukareszt 2.90, Belgrad 6.40 i pół, Sofja 4.05, Wiedeń 000.80 i pół, austr. korona stempl. 00081.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Układy p. Korfantego z przemysłowcami obowiązują

„Republika" Łódzka donsi: W związku z nieścisłemi wiadomościami o rzekomem unieważnieniu układów poprzedniego rządu z poszczególnemi gałęziami przemysłu i kupiectwa w sprawie zaliczek na podatek majątkowy, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, iż całkowitej rewizji ulegną tylko te układy, które nie zostały doprowadzone do końca. Co do zakończonych i obopólnie przyjętych układów, to ulegną zmianom tylko te ich części, które zezwalają podatnikom na zakupno na wewnętrznym rynku krajowym obcych walut, potrzebnych im do wpłacania wspomnianych zaliczek.

Rozwój kursów na giełdzie krakowskiej w ostatnich dwóch tygodniach

Kraków, od poniedziałku 17 grudnia do piątku 28 grudnia

AKCJE	Tranzakcje w tysiącach marek	
	17/XII	28 XII
P. T. H. I—V em.	550—680	440—490
„Impex"	22—22.5	35—36.5
„Pharma" (B. Jawornicki)	515—525	900—960
„Polski Glob"	90—100	135—145
Żegluga Polska	110—120	170—190
Zieleniewski I—IV em.	22500—23500	30500—3.0.6
Warsz. Parowozy I—II em.	790—870	1100—1200
H. Cegielski, Poznań I—IX	1020—1100	2200—2300
„Trzebinia" I—VI em.	850—900	1475—1560
Górka	23000—23500	39500—40000
Siersza	15300—15500	17500—1830
Tepege	5500—6200	7300—7500
Polska Nafta	800—850	890—940

AKCJE	Tranzakcje w tysiącach marek	
	17/XII	28/XII
„Pokucie" Naft. S. A. I em.	650—675	720—780
Strug	1500—1750	2650—2750
„Krakus" I—VI em.	1000—1200	2300—2400
Porcelana Ćmielów	1550—1800	3100—3300
Fabr. cukru w Chodorowie	6450—6850	102.0—10550
Elektr. Siersza I IV em.	310—325	450—500
S. W. Niemojowski	675—750	1000—1050
Bank Przemysłowy I-VIII	545—575	950—1050
Bank Małopolski	1400	1500—1700
Ziemski Bank Kredyt.	260—265	500
Powszechny Bank Kredyt.	95—100	230—260
Bank Związ. Spółek Zarob.	4000—4300	7000
A. Piasecki		

(=) Miniony tydzień giełdowy przyniósł tylko 2 zebrania giełdowe. Zebrania czwartkowego po świętach oczekiwano z wielkiem zainteresowaniem, ponieważ po kilkudniowej pauzie świątecznej zarówno kursa walut jak i efektów przedstawiały trudną do rozwiązania zagadkę. Pokątna spekulacja zdołała kurs dolara w czasie świąt wyśrubować na 8 miljonów. Przewidywania, że kurs ten zostanie po świętach utrzymany, spełzły jednak na niczem. Dzięki dostatecznemu przydziałowi P. K. K. P. dolar spadł pod koniec tygodnia do 6,800.000. W ślad za dolarem normalny się zniżkowo wszystkie inne waluty i dewizy zachodnie. Tendencja dla walut jest nadal chwiejna.

Na rynku efektów ujawniła się na zebraniu czwartkowem bardzo silna tendencja, która jednakże już nazajutrz uległa lekkiemu osłabieniu. Na ogół efekty w ostatnim czasie ujawniają tendencję przystosowania się do parytetu walutowego, przy czem zwyżka kursów przy niektórych papierach postąpiła szybciej, aniżeli zwyżka dolara. Miarą polepszenia się tendencji na giełdzie efektów jest powyższe zestawienie za okres od 17 do 28 grudnia, z którego wynika, że najsilniejszą poprawę kursów osiągnęły papiery przemysłu metalurgicznego, przedewszystkiem Zieleniewski (+ 6,500.00) Cegielski (+ 1,200.000) i Trzebinia-Żelazo (+ 660.000). Bardzo mocne były akcje cukrowniczne Chodorów zyskał od medio około 4 miljony, Chybie zakończyło wysokim kursem 18 miljonów. Z innych wartości zasługuje na uwagę znaczna zwyżka Struga (+ 1,000.000) i Krakusa (+ 1 mij. 200 tys.). — Akcje bankowe zwyżkowały bardzo silnie przeciętnie o 60 do 80%. Przodował Bank Zw. Spółek Zarobkowych, który w ciągu minionego okresu 14-dniowego poprawił się o 3,700.000.

W egzotach dopiero wczoraj nastąpiła pewna zniżka akcyj sztandarowych. Jaworzno, które we czwartek osiągnęło rekordowy kurs 80 miljonów cofnęło się na 68 miljonów. Natomiast w silnym ruchu zwyżkowym znajdują się nadal Krośnieńska nafta i Lokomotywy ze względu na zapowiedzianą emisję.

Lekka zniżka kursów na ostatniem zebraniu spowodowana była realizacją zobowiązań i brakiem gotówki i nie przesądza wcale dalszego zwyżkowego rozwoju kursów. Tendencja dla efektów jest nadal bardzo mocna.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 29 grudnia. Giełda. Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 6,350.000—6,300.000 sp. 6,360.000 k. 6,240.000. Frank francuski 320.000. Frank złoty 1,220.600.

Czeki: Belgja 287.250—290.250—284.250. Holandja 2,417.000. Londyn 27,600.000—27,550.000 sp. 27,825.000 k. 27,275.000. Nowy York 6,350.000—sp. 6,360.000 k. 6,240.000. Paryż 328.000—327.000 sp. 330.000 k. 324.000. Szwajcarja 1,113.000—1,115.000 sprzedaż 1,215.000 kupno 1,101.500, Wiedeń 89 i pół sp. 90 i pół k. 88 i pół, Praga 185.750. Włochy 277.060—276.000.

Giełda poznańska

Poznań, 28 grudnia. Bank Kwilecki 500, Bank Przemysłowców 500—650, Bank Związku Sp. Zar. 900—1100, Poznański Bank Ziemian 190—200—195, P. Bank Handlowy 450—500, Bank Młynarzy 60, Arkona 350—380, Barcikowski 150—200, Browary Krotoszowskie 675—750, Cegielski 220—300, Centrala Rolników 50—55, Centrala Skór 575—600, Galwana 50, Garbarnia Parowa 100, Goplana 250, C. Hartwig 120—140, Hartwig-Kantorowicz 700 Hurtownia Związkowa 23, Herzfeld Victorius 1400 do 1500, Iskra 420—500, Lubań 18000—17500, Dr. Roman May 8900—8700, Młynotwórnia 240—250, Młyn Ziemiański 300—325, Patria 480—490, Płótno 200—170—180, Papiernia Bydgoszcz 160, Pendowski 110, Poznańska Spółka Drzewna 300—375, Starog. Fabr. mebli 150, Tartak na Wrześni 12—15. Tkanina 110, Unja 2100—2200, Wisła-Bydgoszcz 4600—5000—4750, Wytwórnia Chemiczna 60—65, Fabryka mebli Grudziądz 2400—2350, Młyny i Tartaki Wągr. 280—300, Tri 200, Wagon Ostrowo 680.

PRZEGLĄD NAFTOWY

Z PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. Wydobycie ogólne ropy w trzecim kwartale br. wyniosło 18,975.24 cystern. Po odliczeniu 230.24 cystern na cele opałowe na kopalniach, oraz 2,226.99 cystern na zanieczyszczenia, czysta produkcja ropy wyniosła 16,551.09 cystern. Widoczny jest stały wzrost produkcji ropy w stosunku do drugiego kwartału, stanowi on około 500 cystern, zaś w stosunku do pierwszego około 1.500 cystern. Na kopalniach stosowana jest oszczędność w spalaniu ropy, co powoduje wzrost czystej produkcji ropy.

Produkcja gazów ziemnych wyniosła w trzecim kwartale br. 97,663.146 m sześc., z czego 55 prc. zużyły kopalnie. 42 prc przetłoczono do przedsiębiorstw przemysłowych, zaś 3 prc. stanowi ubytek.

Ogólna ilość szybów wynosiła 2.610, z czego 227 czasowo nieczynnych, 329 w montowaniu i wierceniu, 1,913 produkujących ropę i gazy, oraz 141 produkujących wyłącznie gazy. Ilość robotników pracujących w przemyśle kopalnianym w trzecim kwartale br. wynosiła przeciętnie 13.850.

Od dwóch miesięcy eksport polskich produktów naftowych zmniejsza się, a nawet ustaje. Przemysł naftowy polski nie może wytrzymać konkurencji na rynkach zagranicznych. Powodem tego jest duże obciążenie podatkowe przemysłu naftowego oraz wysokie taryfy kolejowe. W związku z tem przemysł naftowy domaga się zniesienia podatku obrotowego od produktów naftowych, eksportowanych z zagranicy.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

OLIWA JADALNA

świeżego transportu „Soya extra" w puszkach 5, 10, 20 kg. tylko hurtownie przy odbiorze najmniej 80 kg. dostarcza 427

Polskie Towarzystwo Handlowe
Kraków, Sławkowska 1. Tel. 2078

Na sezon obecny Na sezon obecny

polecamy ubrania męskie i dziecinne oraz raglany i palta zimowe w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych

DOM KONFEKCYJNY

KRAKÓW, UL. GRODZKA 26
263 1—4
KONFEKCJA
UL. FLORJAŃSKA 28.

SKŁAD SUKNA firmy
Ł. Kirschnera

Kraków, Karmelicka 10, Tel. 32. Założony w r. 1892.
poleca na każdy sezon wielki wybór materjałów w najlepszych gatunkach. Ceny umiarkowane. 341

Na sezon zimowy!!

wykonuje wszelkie roboty w zakres **krawiectwa** i kuśnierstwa wchodzące tak **męskiego** jak i **damskiego** o (25% taniej niż w śródmieściu) z własnych materjałów lub dostarczonych. Polecam również gotową konfekcję męską po cenach nader niskich. 275

Józef Gajda

Kraków-Dębniki, Rynek 9, (sklep).

„PICCADILLY"

Magazyn obuwia
Kraków, Karmelicka 9 vis a vis Bagateli.
Znane powszechnie ze swej dobroci i elegancji **Obuwie męskie, damskie i dziecinne** krajowe i zagraniczne w najnowszych fasonach. 211
Wielki wybór obuwia luksusowego na sezon obecny

Materjały elektrotechniczne
dostarcza 179
Biuro elektrotechniczne
HEFFNER i BERGER
Kraków, ul. Szewska 18.
Telefon 4153.
Wyłączne zastępstwo na Polskę
Fabryki wyłączników dźwigniowych „HANSA" Hamburg.

Używajcie



światowej sławy
pasty do obuwia
„ERDAL"



wszelkie przybory do urządzenia światła elektr. i dzwonków elektr. Tel. 3335

Dla panów Dla pańw
Specjalność! 226
Szlifiernia brzytew oraz wielki wybór brzytew, scyzoryków i maszynek do włosów na składzie
MYSZKOWSKI,
Kraków, ul. Dietlowska 46.

KURSA MATURYCZNE
„WIEDZA"
Kraków, Studencka 14 I. p.

pod osobistem kierownictwem Prof. Bogusława Butrymowicza przyjmują wpisy codziennie od 10—1 i od 3—6, w niedziele i święta od 10—12.

Kursa obejmują:

I. Kurs maturyczny 1-roczny i 2-letni gimn. wszystkich typów. — II. Kurs niższy, przygotowujący do egz. wstęp. do kl V. gimn. — III. Kurs seminaryjny 1-roczny i 2-letni. IV. Analogiczne kursa pisemne zapomocą świeżo opracowanych instrukcyj i objaśnień. Uczniom zamiejscowym zapisanym na kurs pisemny przysługuje prawo uczęszczania raz na tydzień na wykłady zbiorowe. 328
Jedyne kursa w Krakowie, na których udzielają lekcyj wyłącznie fachowi profesorowi ze szkół średnich.
Spis Grona Profesorów do przejrzenia w Sekretarjacie.
Informacje i prospekta darmo.
Wypożycza się za kaucją wszelkie podręczniki.

Instrumenty muzyczne, gramofony i rowery oraz przybory do tychże 442
LEOPOLD HUTTERER
KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 43.

Maszyny młyńskie

oraz wszelkie przybory dla młynów i artykuły techniczne
382 dostarcza BIURO TECHNICZNE
A. ROMER, Kraków,
PLAC MATEJKI L. 5, — Telefon Nr. 4213.

MILJONY oszczędza ten, kto kupuje znane z dobroci wódki i likiery w składzie fabrycznym **Prądnickiej parowej fabryki** Wódek, Likierów, Rumu, Śliwowicy, Koniaku etc. 4393

T. Immerglück, Kraków, Prądnik Czerwony

Tel. 3510. 390 Za rogatką Warszawską Tel. 3510.

Specjalność firmy: Prunelle, Krem Jajkowy, znakomita Żytniówka i aromatyczny Rum.

KRAKOWSKA SPÓŁKA TRAMWAJOWA.

Z dn. 1 stycznia 1924 wchodzi w życie następująca **nowa taryfa tramwajowa:**

	Mp.
1. Bilet jednorazowej jazdy dla dorosłych łącznie z podatkiem gminnym	80.000·—
2. Bilet jednorazowej jazdy dla robotników, urzędników państwowych, oficerów (na legitymacje) i żołnierzy (bez legitymacji) wraz z podatkiem gminnym	50.000.—
3. Bilet dla jednorazowej jazdy dla dzieci poniżej lat 10-ciu i młodzieży szkolnej	20.000·—
4. Karta miesięczna za styczeń bez dopłaty	7,000.000·—
5. Należytość za przewiezienie pakunku	80.000·—

W przedwstępnej sprzedaży wydawane będą bilety normalne dla dorosłych w bloczkach po 50 sztuk z opustem 10%-owym, t. j. w cenie po Mp. 3,600.000·— za bloczek.

Posiadacze bloczków zakupionych przed ogłoszeniem niniejszej taryfy, winni w myśl § 3. regulaminu jazdy dopłacić różnicę ceny kupna za nieużyte jeszcze bilety.

Bilety szkolne przestemplowane cyfrą 2 nie podlegają dopłacie.

Wymieniona wyżej dopłata musi być uskuteczniona w Dyrekcji Tramwaju do dnia 3 stycznia 1924 włącznie — za złożeniem odnośnych biletów, które będą odpowiednio przestemplowane.

Do dnia 3 stycznia 1924 włącznie bilety te zachowują swą ważność.

We wtorek dnia 1 stycznia 1924 t. j. w „Nowy Rok" będzie Biuro tramwajowe dla przyjmowania dopłaty otwarte do godziny 12 w południe.

Posiadacze bloczków, którzyby dopłaty nie chcieli uiścić, mogą **do 3 stycznia 1924 włącznie** otrzymać zwrot pieniędzy za bilety nieużyte, a to **pod rygorem utraty prawa żądania zwrotu zapłaconych kwot tudzież prawa uiszczenia dopłaty.**

Posiadacze legitymacji dla biletów robotniczych i urzędniczych winni **do dnia 10 stycznia 1924 włącznie**, wymienić je na nowe, ważne na rok 1924.

Kraków, dnia 27 grudnia 1923. 5232

Dyrekcja Tramwaju.

Absolwentka Akademji handlowej szybko stenografująca, pisząca biegle na maszynie zostanie przyjęta jako korespondentka i buchalterka. Zgłoszenia pod „Rutyna" do biura Stallera, Rynek gł. 8.

Potrzeba chłopców i kobiet

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w Admin. „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.



WYTWÓRNIA „DERMA", KRAKÓW.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.